

HYMNI NEOLATINI ET ALII

Tamara ROSZAK
(Łódź)

ANALIZA JĘZYKOWA HYMNU ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU *IL CANTICO DELLE CREATURE*

Św. Franciszek z Asyżu napisał hymn *Il cantico delle creature*, zwany po polsku *Pieśnią stworzenia*, *Pieśnią brata słońca*, *Hymnem do słońca* lub *Pieśnią słoneczną*, pod koniec swojego życia (zmarł w 1226 r.). Był on wtedy bardzo chory i świadom zbliżającej się śmierci. Sprawił wrażenie zupełnie pogodzonego z tym faktem. Umieścił śmierć w naturalnym i opatrnościowym porządku dzieła stworzenia. Śmierć nie mogła budzić w nim lęku, tak jak nie wywołują go inne zjawiska: wschody i zachody słońca, zapadanie nocy, woda czy ogień. Pieśń ta jest bardzo naturalna, spontaniczna, przepełniona radością i miłością, napisana w języku, w którym św. Franciszek myślał, tzn. po włosku. Jest podziękowaniem za dzieło stworzenia, jest podziwem dla niesłychanej harmonii wszystkich elementów. Uwidacznia się w niej silny związek św. Franciszka z otaczającą go naturą. W budowie jego hymn jest bardzo prosty. Po inwokacji do Najwyższego, następują zwrotki, w których wymienia parami męsko-żeńskimi najważniejsze żywioły: słońce (*sole, m*) i księżyc (*luna, f*), wiatr (*vento, m*) i wodę (*acqua, f*). Na kilka dni przed śmiercią dodał zwrotkę o śmierci (*morte, f*), jako o jednym elemencie dopełniającym dzieło stworzenia. Wszystkie żywioły traktuje jak członków rodziny: męskie – bracia i żeńskie – siostry. Śmierć także należy do rodziny: jest siostrą tak samo jak księżyc, woda czy ziemia i jest tak samo naturalna, i potrzebna. Stanowi naturalne zakończenie życia na ziemi. Jest dobra, skoro Bóg ją stworzył. Ta „pierwsza śmierć” to tylko śmierć cielesna. Ten kto odda się z całym zaufaniem opatrnościowej dobroci stwórcy, nie powinien się również lękać „drugiej śmierci”. W tym pojęciu „drugiej śmierci” zawiera się i sąd ostateczny i potępienie wieczne i płomień piekielny, ale św. Franciszek nie mówi o tym. On nie chce wzbudzać lęku. Wszystko,

co zostało stworzone, jest dobre i piękne, niczego nie należy się bać. Biada jedynie „tym, którzy umrą w grzechach śmiertelnych”, ale po tym krótkim napomnieniu, ostrzeżeniu, wskazuje na wieczną szczęśliwość tych, którzy umrą w łasce Boga i pogodzeni z jego wolą. Tak właśnie przygotował się na śmierć św. Franciszek.

San Francesco d'Assisi¹

Il Cantico delle Creature

Altissimu, onnipotente, bon Signore,
tue so' le laude, la gloria e l'honore et onne benedictione.

Ad te solo, Altissimo, se konfano,
et nullu homo ène dignu te mentovare.

Laudato sie, mi Signore, cum tucte le tue creature,
spetialmente messor lo frate sole,
lo qual'è iorno, et allumini noi per lui.

Et ellu è bellu e radiante cum grande splendore:
de te, Altissimo, porta significatione.

Laudato si', mi' Signore, per sora luna e le stelle:
in celu l'ai formate clarite et pretiose et belle.

Laudato si', mi' Signore, per frate vento
et per aere et nubilo et sereno et onne tempo,
per lo quale a le tue creature dà sustentamento.

Laudato si', mi' Signore, per sor'acqua,
la quale è multo utile et humile et pretiosa et casta.

Laudato si', mi' Signore, per frate focu,
per lo quale ennallumini la nocte:
et ello è bello et iocundo et robustoso et forte.

Laudato si', mi' Signore, per sora nostra matre terra,
la quale ne sustenta et governa,
et produce diversi fructi con coloriti flori et herba.

Laudato si', mi' Signore, per quelli ke perdonano per lo tuo amore
et sostengo infirmitate et tribulatione.

Beati quelli ke 'l sosterrano in pace,
ka da te, Altissimo, sirano incoronati.

Laudato si', mi' Signore, per sora nostra morte corporale,
da la quale nullu homo vivente pò skappare:

guai a cquelli ke morrano ne le peccata mortali;

beati quelli ke trovarà ne le tue sanctissime voluntati,

¹ Tekst włoski cytuję według: *Antologia della letteratura italiana*, a cura di K. Żaboklicki, Warszawa 1968, s. 15.

ka la morte secunda no 'l farrà male.

Laudate et benedicite mi' Signore et rengriate
e serviateli cum grande humilitate.

Św. Franciszek z Asyżu

Pieśń pochwalna wszelkiego stworzenia

Najwyższy, wszechwładny, dobry Panie,
dla ciebie są pochwały, sława i zaszczyt i wszelkie błogosławieństwo.
Jedynie tobie, Najwyższy, przystoją,
a żaden człowiek nie jest godny wspominać ciebie.
Bądź pochwalony, mój Panie, wraz ze wszystkimi twoimi stworzeniami,
szczególnie z panem moim bratem słońce,
który jest dniem i oświecla nas dla niego.
A jest on piękny i promieniejący wielkim blaskiem:
przynosi znak o tobie, Najwyższy.
Bądź pochwalony, mój Panie, za siostrę księżyc (lunę) i za gwiazdy:
w niebie je ukształtowałeś jasne, szlachetne i piękne.
Bądź pochwalony, mój Panie, za brata wiatr
i za powietrze i za chmurę, za ładną i każdą pogodę,
dzięki której dajesz utrzymanie swoim stworzeniom.
Bądź pochwalony, mój Panie, za siostrę wodę,
która jest bardzo pożyteczna, skromna, szlachetna i czysta.
Bądź pochwalony, mój Panie, za brata światło,
dzięki któremu rozświecisz noc;
a jest on piękny i radosny, potężny i silny.
Bądź pochwalony, mój Panie, za siostrę naszą matkę ziemię,
która nas żywi i rządzi nami,
i produkuje różne owoce z kolorowymi kwiatami i ziołami.
Bądź pochwalony, mój Panie, za tych, którzy wybaczą w imię twojej miłości
i dzielnie znoszą słabości i cierpienia.
Błogosławieni ci, którzy utrzymują ją w pokoju,
ponieważ przez ciebie będą ukoronowani.
Bądź pochwalony, mój Panie, za siostrę naszą śmierć cielesną,
od której żaden człowiek śmiertelny nie może uciec:
biada tym, którzy umrą w grzechach śmiertelnych;
błogosławieni ci, których zastanie przygotowanych na twoją najświętszą wolę,
ponieważ druga śmierć nie uczyni im krzywdy.
Chwalcie i błogosławcie mojego Pana, dziękujcie
i służcie mu z wielką pokorą.

(tłum. Tamara Roszak)

W analizie uwzględniłam zmiany, jakie nastąpiły w języku włoskim trzynastowiecznej Umbrii w stosunku do łaciny².

1. *Nomina*. W tekście występują:

a) wyrazy identyczne z klasycznymi łacińskimi, ewentualnie z utraconym wygłosem lub ze zmonoftongizowanymi dyftongami, ale pełniące już rolę różnych przypadków: *tue* (< *tuae*), *creature* (< *creaturae*), *gloria*, *laude* (< *laudes*), *altissimu*, *nullu*, *bon*, *dignu*, *focu*, *benedictione*, *frate*, *sole*, *nocte*, *honore*, *homo* itp.;

b) wyrazy będące w trakcie procesu przemian (z geminatami powstałymi w procesie asymilacji *mn* > *nn*, z -*o*- wygłosowym powstałym z -*ũ*-): *onnipotente*, *onne*, *Altissimo*, *multo* itp.;

c) przymiotnik *tucto*, powstały z łac. *tōtum*, w którym nastąpiło wzmocnienie spółgłoski po sylabie akcentowanej (podobnie jak *aqua* > *acqua*) i wyjątkowa zmiana długiego akcentowanego -*ō*- w -*u*- (*tucto* dało później *tutto*);

d) urzeczownikowione przymiotniki zastępujące klasyczne rzeczowniki, np. zamiast *nubes* używa się *nubilum* (*acc.*) (*chmurny*, *powleczoney chmurami*) > *nubilo* (*chmura*); zamiast *dies*: *diurnum* (*acc.*) (*dzienny*, *należący do dnia*) > *iorno* (w tym tekście) > wł. wsp. *giorno* (*dzień*);

e) nowe wyrazy pochodzące bezpośrednio z łaciny: *Signore*;

f) nowe wyrazy pochodzenia łacińskiego, zapożyczone z języka starofrancuskiego: *messor*.

W większości wyrazów następuje ujednolicenie formy do: akuzatiwu w liczbie pojedynczej (najprawdopodobniej z powodu większej częstotliwości używania tego przypadku) i do nominatiwu w liczbie mnogiej (ze względu na inną końcówkę niż ta, którą uzyskaloby się po odrzuceniu spółgłoski wygłosowej *acc. pl.*, np. zarówno *terram*, jak i *terras* dałoby *terra*). *Nomina* pochodzące z I deklinacji przyjmują postać zakończoną w liczbie pojedynczej na -*a* < -*am*, w liczbie mnogiej na -*e* < -*ae*, *nomina* pochodzące z II i IV deklinacji na -*u* lub -*o* w liczbie pojedynczej (dla obu rodzajów), a w liczbie mnogiej na -*i* w rodzaju męskim i na -*a* w rodzaju nijakim, który na tym etapie jeszcze nie zanikł. W tych postaciach pełnią one funkcje różnych przypadków:

a) nominatiwu: *gloria*, *dignu*, *bellu*, *bello*, *iorno*, *pretiosa*, *casta*, *iocundo*, *robustoso*;

b) datiwu: (*a le*) *creature*;

c) akuzatiwu: (*per*) *acqua*, (*per*) *terra*, *luna*, *nubilo*, *sereno*, *sustentamento*, *pl.*: *stelle*, *clarite*, *pretiose*, *belle*, *fructi*;

² Zob. M. Coretelazzo, P. Zolli, *Dizionario Etimologico della Lingua Italiana*, Zanichelli 2000; W. Meyer-Lübke, *Grammatica storico-comparata della lingua italiana e dei dialetti toscani*, Torino 1901.

- d) ablatiwu: (in) *celu*, (cum) *tucte*, (cum) *creature*, (con) *herba*, (con) *flori*;
 e) wokatiwu: *altissimu* (1x), *altissimo* (3x).

Nomina pochodzące z III deklinacji również najczęściej przybierają formę akuzatiwu w liczbie pojedynczej: *-e < -em*, natomiast w liczbie mnogiej upodobniają się do rodzaju męskiego deklinacji II i przyjmują zakończenie *-i*. Oczywiście pełnią funkcję wielu przypadków:

- a) nominatiwu: *honore*, *onne*, *benedictione*, *morte*, *utile*, *humile*, *forte*;
 b) akuzatiwu: *significatione*, *onne*, *nocte*, *infirmirate*, *tribulatione*, (per) *frate*, (per) *aere*, (per) *matre*, (per) *amore*, (per) *morte*;
 c) ablatiwu: (cum) *grande*, (cum) *splendore*, (cum) *humilitate*, (con) *flori*, (per) *corporale*, (in) *pace*;
 d) wokatiwu: *onnipotente*.

Kilka rzeczowników kontynuuje postać nominatiwu, są to: *homo* (dziś. *uomo*), *sora* (dziś. *suora* ze zmienionym znaczeniem *siostra zakonna*), *frate* (dziś. *frate* ze zmienionym znaczeniem *brat zakonny*).

2. *Verba*. W tekście występują następujące formy czasownikowe: *indicativo presente*, *imperativo*, *passato prossimo*, *futuro semplice*.

a) *l'ai formate* – dzisiaj *le hai formate*, to nowa formacja czasowa: czasy złożone są budowane ze słowa posiłkowego (tu: *habere > avere*) i *participium perfecti passivi > participio passato* (w łac. lud. **illae habes formatae*);

b) *sosterrano*, *farrà*, *trovarà*, *sirano*, *morrano* – to nowe formacje czasu przyszłego od czasowników *sostenere* (*podtrzymywać*) < *sustinere*; *facere > fare*; *trovare* (*znajdować*) < prowans. *trobar*; *morire* < łac. lud. *morire* (łac. klas. *deponens mori*), utworzone z połączenia bezokolicznika z formą osobową czasownika *habere*, mające wyrażać to co ma być zrobione, co chce się zrobić, np.: *tollere habet* (*ma znieść*, tzn. *zniesie*) (św. Augustyn) > łac. lud. *tollere ha* (*habet > ha*) wł. wsp. *tollerà*;

c) *laudato sie*, *laudato si'* – złożona forma trybu rozkazującego strony biernej (łac. klas. *laudatur*); ale *participium* jest formą pośrednią między łac. *laudatus* a wł. *lodato*, podobnie dalej *iocundo* stoi między łac. *iocundus* a wł. *giocondo*;

d) *sostengo* – 3 pl. zamiast *sostengono* jest cechą charakterystyczną dialektu umbryjskiego tamtego czasu;

e) *allumini* (w łac. i wł. wsp. *illuminare* – *oświecać*) 2 sg., to już nowa forma 2 sg. (łac. **alluminas*), powstała dla odróżnienia jej od 3 sg. (**allumina < *alluminat*), gdyż po odrzuceniu wygłosowej spółgłoski 2 i 3 osoba wyglądała tak samo; z dodatkowym przedrostkiem: *ennallumini*.

3. Nowe wyrazy.

a) *mentovare* (*wspominać*, *wzmiankować*) < stfranc. *mentevair* < łac. *mente habere*;

b) *signore* (*pan*) < łac. *comparativus przymiotnika senex* (osoba po 60 roku życia): *senior*, acc. *seniorem* > **seniore* > *signore* i zwrot honorowy wyrażający

szacunek *messor* (odpowiadające włoskiemu *mio signore*) *sfranc. messire* (również *messire*) < łac. *me(um) seniore(m)*;

c) *se konfano* (odpowiadają sobie, pasują do siebie) (= wł. *si confanno*) < z ponownego zestawienia łac. *cum + facere*, bez przegłosu jak w łac. klas., gdzie *cum + facere* daje *conficere* (wykonać, zebrać), które nie przetrwało, natomiast ta nowa forma funkcjonuje tylko zwrotnie (*confarsi*);

d) *scappare* (uciekać) możemy zrekonstruować na **excappare* (łac. ludowa), czasownika utworzonego z rzeczownika *cappa* (płaszcz) o prawdopodobnym znaczeniu wyskoczyć z płaszcza w celu ucieczki;

e) *guai* (a *qu*) (wyraz naśladowy głoś psa, który skomle, w postaci czasownikowej *guaire*) wyraża groźbę (*biada [temu kto]...!*);

f) *bellu* (piękny) < *bellus* (piękny, śliczny, uroczy; zdrów; dzielny; delikatny itp.), które jest deminutivem od *bonus*, używanym w mowie potocznej, zastąpiło klasyczne *pulcher* (piękny w sensie idealnym);

g) rodzajniki powstałe z zaimków wskazujących: *la* (f sg.) < *illa*, *le* (f pl.) < *illae*, *lo*, *l'* (m sg.) < *illo*;

h) zaimek osobowy dla 3 os. sg. *ello*, *ellu* < *illum*, jak też nowe zaimki wskazujące: *quelli*, *cquelli* < *atque illi*; spośród zaimków względnych mamy tu: *ke* < *quem* (acc.) w funkcji *nom.*, odpowiada wł. wsp. *che*;

i) w związku z uproszczeniem deklinacji częściej pojawiają się przyimki; większość w niezmienionej postaci: *cum*, *in*, *de*, *per* i jeden nowy *da* (od, przez, przy sprawcach czynności biernej), uznawany za złożenie dwu przyimków łacińskich *de + ab*, moim zdaniem może mieć źródło w dialektach oskaumbryjskich i być kontynuacją umbr. prefiksu *da-* (od-), osk. przyimka *dat*. (ts.).

Od strony językowej hymn ten jest znakomitym przykładem przekształcania się łaciny w język włoski. Mimo wszystkich swoich niedoskonałości, jest to język komunikatywny, tak że może być zrozumiały dla współczesnego Włocha. Ponieważ wiele form występuje w formie pośredniej między łaciną a włoskim współczesnym, jest również zrozumiały dla osób znających łacinę, a nie znających włoskiego.

Tamara ROSZAK

L'ANALISI LINGUISTICA DELL'INNO DI SAN FRANCESCO D'ASSISI IL CANTICO DELLE CREATURE

(Riassunto)

San Francesco d'Assisi scrive *Il Cantico delle Creature* alla fine della vita (verso il 1226), essendo una persona malata e cosciente della prossima morte, a cui era rassegnato. Nessun fenomeno gli fa paura e lo stesso è per la morte. Si vede che Francesco sia molto legato alla natura. Tutte le forze naturali gli sono vicine e le tratta come dei familiari: fratelli sono il sole, il vento, il fuoco e sorelle sono la luna, le stelle, l'acqua, la terra ed anche la morte che è buona come tutte le altre creature del Signore. Delle morti ne riconosce due: la prima, quella corporale, e l'altra, quella definitiva, che suggerisce il giudizio finale. Ma non ne parla apertamente. Non vuole suscitare ansia. Tutto quello che fu creato è buono e bello. È male soltanto morire nei peccati mortali. L'impressione generale è serena, piena di lodi. Francesco incoraggia a ringraziare il Signore e servirgli.

Nell'analisi ho preso in considerazione i mutamenti, i quali avvennero nell'italiano dell'Umbria duecentesca rispetto al latino. Tra i *nomina* si hanno le parole identiche con quelle latine classiche in accusativo, poco cambiate (senza *-m* finale, con monotongazione dei dittonghi, con assimilazione, con *-o* finale al posto di *-ū*), gli aggettivi sostantivati, le parole nuove, alcune derivate direttamente dal latino, altre dal latino tramite il francese antico. Inoltre si osservano nuovi pronomi personali, relativi, nonché articoli, derivati dai pronomi. Dato che i casi obliqui sono unificati all'accusativo oppure, meno spesso, al nominativo, e in questa forma funzionano come casi diversi, vanno aggiunte le preposizioni. Quanto ai *verba* si hanno già nuove formazioni temporali, come passato prossimo e futuro semplice.

Il linguaggio di Francesco d'Assisi è un buon esempio di come il latino si trasformasse in italiano, cioè costituisce una fase intermedia tra le due lingue.

¹ Por. *Bibliografia literatury polskiej, Nowy Korbut*, t. 2: *Pamiętnikowie suwolskie*, Warszawa 1964, s. 394, poz. 15 (dalej *Nowy Korbut*).

² M. Jeżewski, *O rękopisie Biblioteki Krakowskiej i Uniwersyteckiej w Wroclawiu*, *Kraków 1515, oświeczonego sygn. IV. P. 36, nadziet o pismach w nim zawartych*, Kraków 1896.